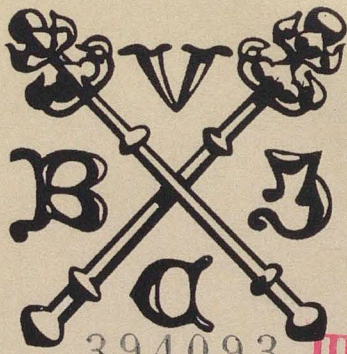


Semi-
narium
Histo-
rum

6776 II



394093 III

Mag. St. Dr.

DR. JANUSZ PETER
Dyrektor Szkoła
Tomaszów Lubelski.



22594

6776 / ~~Broz 2~~ II



BIBLIOTEKA
UNIVERSITATIS
CRACOVENSIS

394093 - 44

M O W A

† A S N I E W I E L M O Z N E G O
C Z A C K I E G O

PODCZASZEGO KORONNEGO,
POSŁA WDZTWA CZERNIECHOWSKIEGO,

Na Seffyi Seymowey dnia 15. Listopada Roku 1788.

M I A N A.

NAYIASNIEYSZY PANIE A PANIE MOY MIŁ.

PRZESWIETNE RZPLITEY SKONFEDEROWANE STANY!

GDybyśmy od pierwszych Zgromadzeń społecznych śledząc, ciągiem aż do niniejszych szukać y upatrywać mieli; co za najsświętsze u nich poczytywane było, zapewne Wolność y Udzielność sprężyną zburzenia, lub też spokoyności stawała się. Te iednak dla Nas przez Notę JW. Stackelberga Posła Wielkiego y Nadzwyczajnego wzgardzone nie tylko zostało, lecz za nic poczytane; zgoła co szczęście z ogólney woli Narodu zapewnić Jemu może, to iednym rzutem piora, wskazuje nieczynność samowładney mocy, gdy wyraża w swey Nocie, iż *permissive* patrząc się na Nasze Obrady, dalszym tamę daie, któreby były przeciwne formie Rządu 1775. Roku ułożoney.

Ktokolwiek nie tylko Prawa, lecz y Nazwiska, zna różnicę Pana od Gwaranta, czynności od bezpieczeństwa, ten zaiste śmiało powie, iż Nota wspomniona nie tylko Rzplitey, lecz y Nayiaśn: Impera-

torowy Rossyiskiey z uchybieniem napisaną została. Nie iestżeż to krzywdzić Nayiaśnieyszą Jmperatorką Jmość? by mowić na Nią, ażeby pod oponą Soiuszu Sprzymierzeńca w Posfusznika zamienić chciała, odeymniąc Jemu Wolność y Udzielność? lecz iak ustawne narzekania Nasze do uszow Jey nie dochodziły, tak śmiało mówię, iż ninieysza Odezwa iest mimo Jey wiadomości; czego mamy oczywisty dowod, że dni kilka temu, gdy był Proiekt Seymu nieustaiącego przy zachowaniu Departamentu, protestacyi nie było: następnie w odmienioney rzeczy postaci, utworzona skarga została.

Co zaś do krzywdy Rzplitey, możeż być nad tę większa? gdy gwałt Praw Narodowych oczywiście się okazuje; Gwarancya, gdy iest zabezpieczenie Umow samowładnych nie może odbierać gwarantowanemu udzielności, Kray Kraiowi równym będąc, możeżze Prawidła przepisywać? Gwarant iest tu Sprzymierzeniec, przymierze było iak między równymi, a ieżli ta Gwarancya nieznanym dotąd sposobem ma znaczyć wyższość, toć w samey sobie ona upada. Lecz nie w tym to rozumieniu uważać się należy Gwarancyą, gdy nie iest te słowo pierwsze w Traktacie między Rossyą a Polską, lecz y między innemi Narody używane było. Zastanowiwszy się nad nią: Uyrzem, że Gwarancya to o Granice między Państwa, to o Trony dla nieiakich Domów czyniła się tak, iak niegdys dla Domu Austryackiego, Tron Neapolitański przez morskie Potencye gwarantowanym był, nigdy iednak Gwarant wyższości sobie nie przypisywał.

Francya Gwarantka Traktatu Westfalskiego, y Sprawczynya Ligi Renańskiej, które to naywięcey tykają się Rządu Rzeszy Niemieckiey; taż Francya bronią od impetycyi wszelkich, lecz nie przepisuje woleg teyże Rzeszy Niemieckiey, dlatego, iż Gwarant nie co innego iest, iak Pomocnik, gdyby obcy chciał łamać rzecz raz zaręczoną, a iak ręczący tylko wtenczas czynić powinien, gdy iest wezwany, tak y Gwarant ma powinność czynienia, gdy iest proszony.

Gwarancyą 1775. nie w innym zapewne zamiarze uważam, iak tylko, że Nayaś: Jmperatorowa Rossyiska widząc odpadłe Prowincye od Nas, nie tylko zobowiązała Sprzymierzeńcow swoich, by resztę Kraiu Granic zagwarantowali, lecz mniemając, że podtenczas Rzplita doświadczywszy skutkow bez-Rządow, naylepszy Rząd ułożyła, ten zagwarantowała od obcey Potencyi, lecz Nam odmian sprawianych nie broniła, i sprawić się mogących Prawa nie ma bronić, bo nie Gwarantką, lecz Paniąby się uczyniła, na co y w spółdzielące się Potencye by Jey nie pozwoliły.

Sądzić przeto nie można, by odstąpienie Przyjaźni Nayaśn: Jmperatorowy Rossyiskiey kondycyą Jey iarzma było.

Wprawdzie zwiedziony tą Przyjaźnią Sobiewski Soiuszem Grzymułtowskim, Kraie za y przed Dnieprskie mimo Rzplitey ustępuie, ktory Traktatem 1768. potwierdzonym został. Ten Sobiewski, ktoren w Przyłbicy za Wybawiciela Oyczyzny znany, w Koronie żyć dla niey nie umiał. Tąż mamieni Przyjaźnią, łatwo wierni My, lecz nie dla Nas woiowaliśmy Inflanty, a w ostatnim zaborze Kraiu, płodzie Konwencyi Petersburskiej dway drudzy Sąsiedzi szukali w Archiwach usprawiedliwienia swojej nieprawości: Moskwa otwarta w swych czynnościach, bierze od Nas Kraie, mimo zagwarantowane 1768. Granice, y Deklaracyą 1764. iż za przyznany od Nas tytuł Całey Rossyi, Jmperatorowy Jmci na nadwzięcie Kraiow Naszych nigdy nie pozwoli. Jey zaś Manifest poświadcza, iż bierze Kraie w nadgrode expensowney ku Nam Przyjaźni, którą to nadgrode nieustannie sobie odbiera, to furazując, to Poddanych Naszych wybierając, y swe pustynie Naszemi osadzając ludźmi.

Porwany niegdyś Biron Xze Kurlandzkie, wzięci Senatorowie y Poseł na Seymie 1768. w ustach Syna Jęńca blisko siedmioletniego, Obraz nader smutny

Naszey niedoli łatwo mogłby być okazanym, lecz na coż mam blizny Rzplitey by też drobnym wspomnianiem odnawiac? Wracam się do Noty.

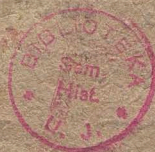
Nie iest moią myślą, ażeby Odpowiedzi wprzody nie dawać, azby wyszły Woyska Moskiewskie, iak niektorych Zdania o uszy moje się obiały. Należy się oddać Odpowiedź z godnością niepodległego Narodu, y poważaniem tey Wielkiej Monarchini, co y ci o niey z uszanowaniem wspominaią, ktorych łaskawość, lub nieprzyiaźń nawet dosiędz nie może.

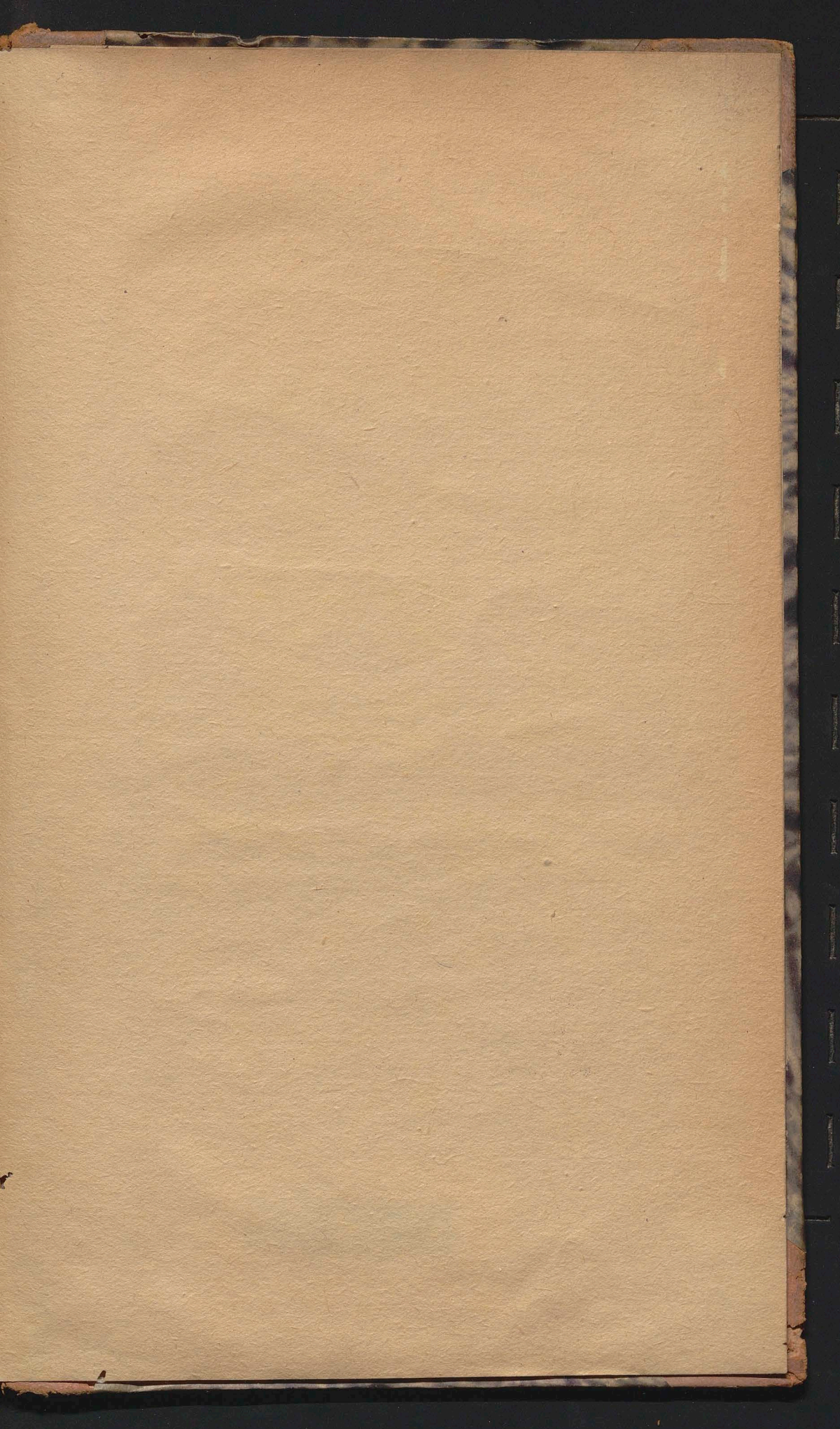
Lecz ieżli takiej Nam dać nie wolno Odpowiedzi. KROLU! nie chcąc kazić pamięć twych Poprzedników, pomniąc, iż Polszcze wielu hołdowało, Polska nikomu; Pomniąc, iż Tron Bolesława Chrobrego, Zygmunta, Władysława IV. y Batorego posiadasz, szukay przeto na ostrzu twego Pałasza udzielnosci Rzplitey, a Nam przy Tobie słońco ginąć będzie.

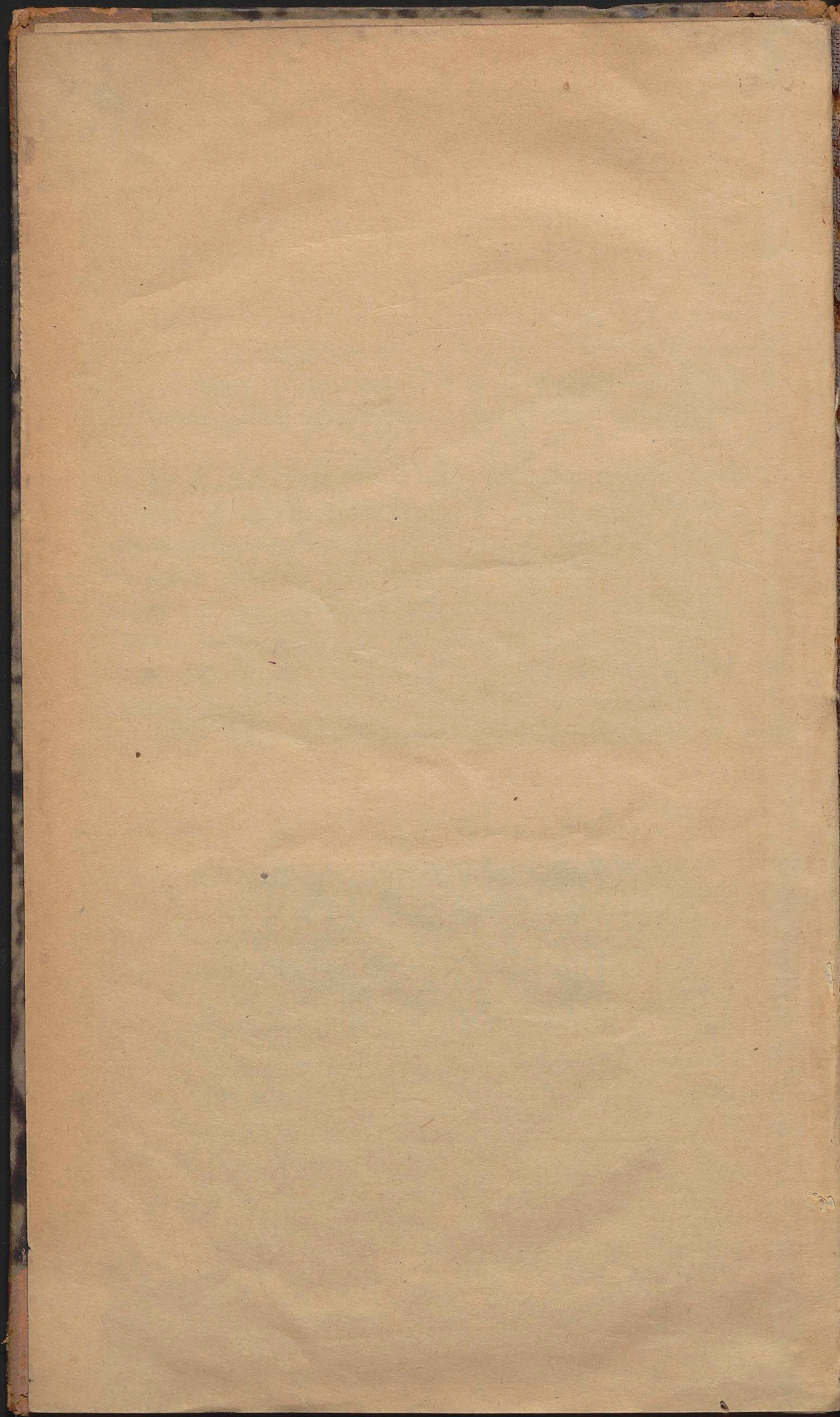


BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
CRACOVENSIS

Dr. JAMESZ PETEL
Dyrektor Szkoły
Tomaszów Lubelski.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0016572

